

Mecz Widzewa Łódź z Lechią Gdańska zagrożony!

27.07.2022 12:16 PB / ŁÓDŹ.PL

kategoria: **Sport**

Łódź - Wiedeń - Larnaca - Limassol to nie wakacyjny plan podróży, a łańcuch zależności, od którego zależy, czy niedzielny (31 lipca) mecz Widzewa Łódź z Lechią Gdańsk się odbędzie. Wszystko przez europejskie puchary i stadiony zastępcze.



Czy Widzew zainauguruje rozgrywki na swoim stadionie w pierwotnym terminie? , fot. Widzew

UEFA klubom, które rywalizują w europejskich pucharach, pozwala na dwukrotne przełożenie meczu ligowego. Najbliższy rywal Widzewa, Lechia Gdańsk, już raz skorzystała z tego przywileju i przełożyła spotkanie z Górnikiem Zabrze. Drugi raz będzie mogła to zrobić, jeśli dotrze do fazy play-off. Zatem gdzie leży problem?

Węzeł cypryjski

W czwartek (28 lipca) gdańszczanie zagrają rewanżowy mecz eliminacji Ligi Konferencji z Rapidem Wiedeń. W pierwszym spotkaniu w stolicy Austrii padł remis 0:0, więc teoretycznie to polska drużyna jest w sytuacji uprzywilejowanej, grając rewanż przed własną publicznością. Jeżeli Lechia awansuje do kolejnej fazy, najpewniej trafi na Aris Limassol. Cypryjczycy szykują się do rewanżu z azerskim Neftci Baku. W pierwszym starciu zespół z wyspy Afrodyty wygrał 2:0 i do drugiego spotkania przystępuje w roli zdecydowanego faworyta. Istotnym faktem jest to, że Aris swoje pucharowe mecze musi rozgrywać na zastępczym stadionie w Larnace i właśnie z tym wiąże się problem. Miejscowy AEK po odpadnięciu z eliminacji Ligi Mistrzów będzie grał w kwalifikacjach do Ligi Europy. Zarówno mecze LE jak i LK rozgrywane są w czwartki, zatem między cypryjskimi zespołami występuje konflikt terminu. UEFA chce ten problem rozwiązać w ten problem przesuując mecz Lechii i Arisu na wtorek (2 sierpnia), zatem zespół z Gdańska miałby tylko dzień odpoczynku między starciem z Widzewem, a potyczką pucharową. Dlatego federacja zezwoliła na dodatkowe odwołania spotkania ligowego.

Salomonowy wyrok

Oczywiście kibice Widzewa są oburzeni faktem, że pierwszy ligowy mecz w Ekstraklasie na stadionie przy al. Piłsudskiego 138 może zostać przełożony. Miało być to święto, na które ściąga wiele osób, które na co dzień mieszkają za granicą. Odpowiedzialność niesłusznie spada na władze Lechii, które w naturalny sposób chcą wybrać rozwiązanie najlepsze dla swojego zespołu. W całym tym zamieszaniu winimy gracza, a nie grę. UEFA ma narzędzia, aby zwyczajnie zamienić kolejność rozgrywanych spotkań w europejskich pucharach, przekładając pierwszy mecz do Gdańska i zlikwidować w ten sposób problem z kolizją terminów. Jednak jak na razie takiej decyzji nie ma i wszyscy czekają na czwartkowy mecz Lechii z Rapidem.

Zobacz także



Stadion Widzewa z nową murawą. Zobacz, jak prezentuje się obiekt klubu z Ekstraklasy!



Europejskie Igrzyska Akademickie w Łodzi. Liczymy na łódzkie medale!



Woonerfy po łódzku - spacer po mieście zielonych ulic [ZOBACZ ZDJĘCIA]